

Zaczynają się rokowania o pokój?

# Ricket i Afework w Dżibuti

## Włosi nie napotykają oporu

ASMARA, 18.3. (PAT). — Wojska włoskie na froncie północnym posuwają się w kierunku południowym na całej szerokości frontu, nawet na tych odcinkach, gdzie od chwili podjęcia kroków wojennych panował całkowity spokój. Oddziały włoskie nie spotykają żadnego oporu ze strony przeciwnika, wobec czego posuwanie się ich naprzód postępuje bardzo szybko.

LONDYN, 18.3. (ATE). — 2

Dżibuti donoszą: Dużą sensację wśród kolonii europejskiej w Dżibuti wywołał fakt prawie równoczesnego przyjazdu znanego finansisty angielskiego Ricketa i specjalnego wysłannika Negusa, byłego posła abisyńskiego w Rzymie Afeworka.

W kołach tamtejszych utrzymują się w dalszym ciągu pogłoski o bliskim nawiązaniu rokowań pokojowych między Negusem a rządem włoskim. Jednocześnie pra-

wie przyjazd Ricketa i Afeworka dał nowe podstawy dla tych pogłosek, które utrwalają się tembardziej, im katoryczniej Addis Abeba zaprzecza i podkreśla zdecydowaną wolę Negusa prowadzenia walki do ostatniego żołnierza.

# Rozkaz do wojska

## Wodza Naczelnego gen. Rydza-Śmigłego

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły wydał następujący rozkaz do wojska:

Prezentując broń i oddając honory wojskowe, składacie żołnierski hołd Duchowi Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W ciągu wielu lat wojny i pokoju, w których On dzierżył los Polski w Swoich rękach, dzień 19 marca, dzień Jego Imienia był potężną, przejmującą rewją uczuć osobistych i patriotycznych szeregów mas społeczeństwa. Pełen niezachwianej wiary, szacunku i niebawomego przywiązania naród chylił się przed Marszałkiem, mając głębokie przekonanie, że tym aktem oddaje równocześnie cześć wielkości i dostojności Polski, która tak wyjątkowo i wspaniale ucieleśniała Marszałka.

Żołnierze! Państwo Polskie jest tworem Jego tak, armia zaś to największa Jego miłość i duma! Nawza-

Na wtorkowym posiedzeniu uchwalono przedłożoną przez rząd ustawę mleczarską. Przeciwko ustawie wypowiedział się jedynie poseł żydowski, p. Sommerstein.

Następnie wśród ogólnego napięcia przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego, t. j. do wniosku posłanki Prystorowej o zniesienie uboju rytualnego. Na posiedzenie przybyli wszyscy

członkowie rządu z premierem Kościalskim na czele. Pomiędzy obustronnie, sporo osób uzyskało bilet wstępu na galerię, która popołudniu była niemal zapelniona.

REFERAT POS. DUDZIŃSKIEGO

Projekt referował poseł z Bydgoszczy, p. Dudziński. Wykazał on wiele talentu oratorskiego, mówił zwięźle, miał chwilały mocne akcenty — zbierał też huczne oklaski.

Pos. Dudziński stwierdza, że przepis o uboju rytualnym był zgodny z higieną i pojęciami humanitarnymi przed wiekami, w ciepłym klimacie, ale dziś, jako skostniały zupełnie, nieuwzględniający zmian zaszłych w pojęciach higienicznych i humanitarnych, stał się przesadą niespójną z naszymi pierwotnymi zadaniami, a utrudniającą jedynie współzycie żydów z innymi społeczeństwami. Przepis nakazujący spożywanie mięsa w ciągu 48 godzin od uboju czyni zbędnymi chłodnię i zmusza nas wszystkich do spożywania mięsa z dużą zawartością wody. To też poza dzielnicą zachodnią, niema prawie w Polsce chłodni, co wyrządza szkody gospodarcze, przez niemożność regulowania cen i zmniejsza naszą zdolność obronną na wypadek wojny, utrudniając aprowicację.

Bardzo znamienitym i decydującym jest fakt, że wszystkie niemal towarzystwa opieki nad zwierzętami wypowiedziały się przeciw temu sposobowi uboju i we wszystkich prawie państwach jest on zniesiony. — Świadczy również o czemś masowym, przychodzących do p. Prystorowej z całego świata, z uznaniem dla jej akcji. Tu p. Dudziński m. in. odczytuje również ciekawy list żyda Königsberga z Warszawy, wypowiadający się za zniesieniem uboju rytualnego.

Istnienie u nas uboju rytualnego rzuca na nas cień w oczach Zachodu i utrudnia niejednokrotnie zawieranie traktatów handlowych w dziale produktów hodowlanych, co doprowadza nieraz do stawiania wymagań, aby te produkty były sporządzane w myśl przepisów obowiązujących w kraju importerskim.

## STRATY

Najważniejszy jednak jest wzgląd gospodarczy. — Mówca przedstawia dane z r. 1932, według których opłaty od uboju na kahal, opłaty dla rzeźników, straty na zniszczonych skórach, wreszcie niepotrzebny import skór wyniosły 269 milionów zł. Straty spowodowane dezorganizacją w handlu, kosztami niepotrzebnego transportu i t. d., wynoszą, według obliczeń fachowców około 70 milionów zł. Sumy te wprawdzie zakwestjonował pos. Sommerstein, uważając je za zbyt

wysokie. Wyjaśnia tę sprawę p. Gordon w żydowskim „Naszym Przeglądzie”. Podaje on mianowicie, że dzięki zniesieniu uboju rytualnego, nastąpi na rynku mięsnym wstrząs, który pozbawi zrobku naskutek zamknięcia jatek koszernych 40.000 rodzin żydowskich, placących podatki. Uważam to za największą rewelację w tej polemice, gdyż nigdy nie przypuszczałem, że na naszym rynku mięsnym ciąży aż tylu zbędnych pośredników. Zapewne i przypuszczalna suma strat na handlu mięsnym trzeba będzie powiększyć 4-krotnie. Tenże p. Gordon, pisząc w „Naszym Przeglądzie” o opłatach na rzeżaków, przytoczył argument, że koszt mięsa obciążony jest także podatkiem państwowym.

OPINIA KS. ZONGOLLOWICZA

Pos. Sommerstein zaczął również stronną prawną projektu, jako sprzecznego z Konstytucją. — Już na komisji wyjaśniłem — oświadcza pos. Dudziński — że sprzeczności tej niema. Opinię moją uzgodniłem z ministerstwem sprawiedliwości. Instytucja uboju rytualnego jest sprzeczna z dekretem Prezydenta o ochronie zwierząt, oraz z przepisami o tak-sie na gminy żydowskie, które nie powinny obciążać ceny mięsa przeznaczanego dla ludności chrześcijańskiej. — Oświadczenie ks. wicemin. Zongolłowicza wywołało pewne nieporozumienie na komisji. Mam prawo stwierdzić, że przedstawiało ono jedynie stanowisko rabbinów. My podchodzimy do tej sprawy ze stanowiska higienicznego, humanitarnego i gospodarczego, żydzi natomiast z religijnego. My chcemy wejść do rzeźni, a żydzi utrzymują, że do świątyni. Nie chcę być interpretatorem zasad religijnych żydowskich, ale twierdząc, że przepisy możeszowe były bardzo mądre i wskazane przed wiekami, dziś jednak są inne środki, inne poglądy i nawet kapłani żydowscy i egipcscy obecnie te sprawy załatwialiby inaczej.

## Wniosek wrócił na komisję

Po przemówieniu p. min. Poniatowskiego zażądał głosu w sprawie formalnej pos. Walewski i zgłosił wniosek, aby projekt ustawy wraz z poprawkami rządu odesłać do komisji administracyjnej.

Przeciwko wnioskowi p. Walewskiego opowiedzieli się zarówno sprawozdawca, pos. Dudziński, jak i pos. Prystorowa, stwierdzając, że sprawa była wszechstronnie zbadana na komisji.

W głosowaniu wniosek pos. Walewskiego przeszedł większością mniej więcej 2/3 głosów. Przeciwko wnioskowi głosowali m. in. posłowie z Wielkopolski i Pomorza. (Sprawozdanie z obrad komisji na str. 3-cj).

# W sprawie rozruchów endeckich

## Interpelacja pos. Wróblewskiego

Pos. Wróblewski zgłosił onegdaj do Ministra Spraw Wewnętrznych interpelację zatytułowaną „W sprawie rozruchów endeckich na terenie powiatu kościańskiego, wojew. poznańskiego”.

P. Wróblewski przytacza, że w dniach od 28 lutego do 12 marca bież. roku miały miejsce zamachy na terenie wspomnianego powiatu, a to: 1) Wilkowo Polskie do mieszkania rolnika Franciszka Mania, rzucono bombę o zapalniku lontowym, która eksplodowała demolując mieszkanie, 2) w miejscowości Krzywień, do mieszkania wójta i burmistrza wrzucono bombę, która eksplodowała,

3) w Kościanie pod dom Urzędniczy podłożono bombę, która, eksplodując, poczyniła znaczne szkody, 4) w Sądkiem do mieszkania posła Wróblewskiego rzucono bombę, która nie eksplodowała.

Pos. Wróblewski nie wspomina w interpelacji, na czym opiera swoje twierdzenie, iż bomby te rzucił endeck. Pismo jego nie jest też interpelacją, lecz raczej żądaniem wysunięciem pod adresem Ministra Spraw Wewnętrznych, aby natychmiast wysłać oddziały rezerwy policyjnej dla ukrócenia wspomnianych zamachów.

# Wyzuli z majątku i wyrzucili z cerkwi

BIAŁYSTOK, 18.3. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrywał ponownie proces z powództwa t. zw. „świętego ojca Eljasza” przeciwko prawosławnemu domowemu biskupiemu w Grodnie.

Eljasz Klimowicz, zamożny gospodarz ze wsi Stara Grzybowiczka w pow. sokólskim, odznaczał się wielką pobożnością, własnym kosztem wybudował cerkiew i wkrótce też zasłynął wśród prawosławnych, jako „święty” ojciec Eljasz, do którego ciągnęli pątnicy nie tylko z kraju, ale nawet z zagranicy. Klimowicz, którego ojciec był szlachcicem polskim, a matka prawosławną, miał również bardzo duże zrozumienie dla polskości. Z ofiar wpływających na jego ręce od pątników przeznaczal spore kwoty także na cele ogólnopolskie, jak np. LOPP, polskie instytucje dobroczynne itp.

Duchowieństwo prawosławne patrzyło krzywym okiem i namówiło Klimowicza w czerwcu 1934 r., by sporządził akt notarialny wraz z wybudowaną przez cerkiew na rzecz kościoła prawosławnego z tem, że będzie miał zapewnione dożywocie. Kiedy Kli-

mowicz to uczynił, namówiono go w dalszym ciągu, ażeby wstąpił do klasztoru, by w ten sposób dać nowy dowód swej pobożności. Po wysłuchaniu Klimowicza na mniha, wykorzystano przeciwko niemu stary rosyjski przepis kanoniczny, że mnich umiera śmiercią cywilną i nie może rozporządzać majątkiem. Na tej podstawie Klimowicza wyzuto z majątku i ponadto wyrzucono z cerkwi.

Klimowicz przez swego adwokata Gruszkiewicza z Białegostoku zwrócił się do sądu o unieważnienie aktu darowizny wobec nieważności, okazanej mu przez duchowieństwo prawosławne. Podczas pierwszej rozprawy w Sądzie Okręgowym w Białymstoku pełnomocnik konsystorza prawosławnego w Grodnie nadal dowodził, że przepis kanoniczny o śmierci cywilnej obowiązuje.

Sprawa oparła się o Sąd Apelacyjny, który nakazał merytoryczne rozpatrzenie sprawy przed Sądem Okręgowym w Białymstoku. Obecnie Sąd Okręgowy rozważa tę nader ciekawą sprawę i na wniosek obu stron postanowił wezwać 30 świadków dla wyjaśnienia okoliczności zarówno darowizny, jak i usunięcia Klimowicza.

# Studenci dziękują

## za pomoc podczas okupacji Politechniki

Bratnia Pomoc Politechniki Warszawskiej za pośrednictwem naszego pisma składa gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy ofiarnością swoją w dniach okupacji okazali Polskiej Młodzieży Akademickiej tak wiele serca i pomocy.

Pozostałe po okupacji gmachu produkty żywnościowe rozdzielono dla najbardziej potrzebujących m. st. Warszawy według załączonego wykazu:

Stowarzyszenie „Caritas” na Grochowie 200 kg. chleba, 12 kg. wędlin i 1 kg. masła. Bursa im. Włady-

слава Reymonta 25 kg. chleba, 5 kg. wędlin, 100 szt. bułek i 1 kg. masła. Biedni paraf. Zbawiciela 50 kg. chleba, 5 kg. wędlin i 50 bułek. Dom Sierot. Ks. ks. Szafejanów 50 kg. chleba, 10 kg. wędlin i 25 bułek. Zakład Wychowawczy Br. Albertynów 210 kg. chleba i 25 kg. wędlin. Schronisko ubogich im. Brata Alberta 300 kg. chleba, 37 kg. wędlin i drobne. Stowarzyszenie „Caritas” na Woli 300 kg. chleba. Dla zatrzymanych Kolegów przez policję i pozostających w szpitalu 31 paczek.

# Odznaczenia w dn. 19 marca

W dniu 19-go marca r. b. P. Prezydent Rzeczypospolitej nadał: Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski

za wybitne zasługi dla Państwa: dr. Konstantemu Chylińskiemu, b. podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, profesorowi zwyczajnemu Uniwersytetu Jana Kazimierza,

za wybitne zasługi na polu pracy naukowej: Kazimierzowi Sławińskiemu, profesorowi zwyczajnemu Uniwersytetu Stefana Batorego.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski

za zasługi na polu pracy naukowej: inż. Karolowi Bohdanowiczowi, profesorowi honorowemu Akademii Górniczej w Krakowie,

za zasługi na polu pracy literackiej: Karolowi Hubertowi Rostworowskiemu, członkowi Polskiej Akademii Literatury, pisarzowi dramatycznemu w Krakowie,

za zasługi na polu pracy sądownictwa: Teodorowi Witulskiemu, sędziemu apelacyjnemu w Warszawie,

za zasługi w służbie wojsko-

wej: dr. Marcinowi Woyczyńskiemu, inż. Karolowi Skrowaczewskiemu, pułkownikowi - lekarzowi w stanie spoczynku w Wilnie.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski

za zasługi w służbie skarbowej: Witoldowi Berdetskiemu, naczelnikowi wydziału prokuratury generalnej Rzplitej we Lwowie,

za zasługi na polu pracy społecznej: księdzu Stefanowi Domanowskiemu, proboszczowi parafii rzymsko - katolickiej w Zbrachliźnie powiatu nieśazawskiego, posłowi na Sejm, — Teodozjuszowi Raczyńskiemu, em. naczelnikowi wydziału Banku Polskiego w Warszawie.

za zasługi na polu pracy literackiej: s. p. Cezaremu Jellenciemu, krytykowi literackiemu.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

za zasługi w służbie skarbowej: dr. Alfredowi Brummerowi, radcy prokuratury generalnej Rzplitej w Gdańsku.

# Wieloletnie nadużycia

## w sądzie w Nowym Sączu

NOWY SĄCZ 18.3. Z początkiem ub. r. komisja kontrolna Sądu Apelacyjnego w Krakowie wykryła w sądzie grodzkim w Nowym Sączu wielkie nadużycia pieniężne. Stwierdzono mianowicie, że Jan Słuzar, skarbnik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu, defraudował z powierzonych mu sum pieniężnych w latach od 1930 r. do listopada 1934 r. przeszło 105.000 zł.

Prowadzone energiczne śledztwo doprowadziło do wykrycia dalszych nadużyć. Mianowicie w r. 1919 podczas wojny znaleziono w pocigu walizkę z kilkudziesięciu tysiącami koron, które złożono w depozycie Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu. Po odbiorze

pieniędzy nikt się zgłaszał. Wówczas to Jan Słuzar, skarbnik sądu, Alfred Hodoly, sekretarz, Adam Hebenstreit, kierownik rachuby i Jan Kos, urzędnik, wpadli na pomysł zrealizowania tego depozytu, który po zwaloryzowaniu wynosi około 18 tys. zł.

Po porozumieniu w kwietniu 1934 r. wymienieni podjęli depozyt, przyczem podobili uchwałę sądu grodzkiego w Nowym Sączu i kwit adw. nowosądeckiego s. p. Boguskiego, który miał rzekomo otrzymać depozyt. Oskarżeni zniszczyli ponadto dzienniki i księgi dotyczące depozytu.

Wszyscy zasiadli w ub. roku na ławie oskarżonych, a w dniu 28. listopada w Nowym Sączu, zasądzeni zostali: Słuzar na 8 lat więzienia, Hodoly na 4 lata więzienia, Hebenstreit na 2½ lat, a Kos na 8 miesięcy więzienia. Od wyroku tego apelowali.

## Kronika sportowa

### ZNOW PORAŻKA JĘDRZEJOWSKIEJ

Jędrzejowska spotkała się w finale międzynarodowego turnieju tenisowego w Cannes w grze pojedynczej z Francuzką, Mathieu. Było to po-twórne spotkanie obu doskonałych tenisistek w tym sezonie, przyczem po raz drugi zwyciężyła Mathieu w stosunku 6:0, 5:7, 8:6. Walka była bardzo zaciekła i trwała przeszło dwie godziny. W drugim secie tenisistka francuska miała 4 piłki meczowe, mimo to przegrała tego seta.

W handicapie gry mieszanej Jędrzejowska, startując w parze z królem szwedzkim, przegrała do pary Roy — Caersten, 6:2, 3:6, 4:6.

## Naogół słonecznie

Dziś — po miejscami mglistym ranku, pogoda naogół słoneczna, o nieco większym zachmurzeniu w dzielnicach północnych. Nocą przymrozki, silniejsze w górach. Dniem temperatura do 10 st. ciepła. Słabe wiatry miejscowe.

# Sejm o uboju rytualnym

# Bolszewizm w „Plomyku”

## Rozkładowy tygodnik Związku Nauczycielstwa

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu pos. Hutten-Czapski zgłosił interpelację do Ministra Oświaty w znanej sprawie numeru 25-go tygodnika dla dzieci p. t. „Plomyk”, w którym umieszczono zostały artykuły, wychwalające stosunki komunistyczne. Interpelant stwierdza, że umieszczenie artykułów komunistycznych w piśmie przeznaczonym dla dziatwy szkolnej i młodzieży i zalecaniem przez nauczycielstwo, jest objawem wysoce niepokojącym i wymaga natychmiastowej interwencji państwa.

ale i odsunięcia od redagowania „Plomyka” winnych tego rodzaju działań zakazania dziatwy i młodzieży ideologią bolszewicką, względnie zakazu jego rozpowszechniania w środowiskach szkolnych.

Wobec tego pos. Hutten-Czapski zapytuje p. ministra, jakie kroki poczynił, czy poczynić zamierza, aby uniemożliwić na przyszłość tego rodzaju akcje komunistyczne wśród i dziatwy i młodzieży.

Jak wiadomo „Plomyk” wydawany jest przez Związek Nauczycielstwa Polskiego.

## Naogół słonecznie

Dziś — po miejscami mglistym ranku, pogoda naogół słoneczna, o nieco większym zachmurzeniu w dzielnicach północnych. Nocą przymrozki, silniejsze w górach. Dniem temperatura do 10 st. ciepła. Słabe wiatry miejscowe.

# Warszawska giełda pieniężna

## w dniu 18 marca

Dewizy: Belgja 89.50; Holandia 360.85; Londyn 26.22; Nowy Jork 5.27; Nowy Jork (kabel) 5.274; Paryż 35.01; Paryż 21.96; Szwajcaria 173.20; Madryt 72.55.

Obróty dewizami średnie; tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.27½; rubel złoty 4.80½; dolar złoty 9.04; gram czystego złota 5.9244; marki niem. 141.00; funty ang. 26.25.

Papiery procentowe: 7 proc. poz. stabil. 62.50 (odcinki po 500 dol.) 63.00 (odcinki po 100 dol.) 69.50 (w proc.); 4 proc. państw. poz. prem. dolar. 51.70; 5 proc. poz. konwers. 60.25; 5 proc. poz. dolar. 74.88 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 91.50; 4½ proc. L. Z. ziemskie serja V 44.75 (drobne) 44.25; 4½ proc. L. Z. Poznańskie ziemstwo kred. serja L 40.00, serja K 42.25; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 57.00; 4½ proc. L. Z. m. Warszawy 56.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1923 r.) 54.00; 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.) 48.75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 om. 55.50.

Akcie: Bank Polski 97.00; Ostrowiec 25.25.

Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji tendencja przeważnie mocniejsza. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poz. z roku 1925 (Dillonowska) 99.75 (w proc.); 7 proc. poz. Śląska 69.25 (w proc.); 3 proc. renta ziemska

(5.000 zł.) 49.00; 3 proc. poz. prem. budowlana 27.50; 4 proc. poz. inw. stycyjna 55.50.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg. pszenica jednolita 21.00—21.50, pszenica zbierana 20.50—21.00, żyto I standard 13.50—13.75, żyto II-gi standard 13.00—13.50, owies I-azy st. 16.00—16.25, I-A st. 16.00—16.50, II-gi st. 15.25—15.75, jęczmień browarny 15.75—16.00, jęczmień II-gi gat. 15.50—15.75, gat. III-ci 15.25—15.50, gat. IV-ty 15—15.25, groch polny 18—19, Victoria 30—32, wyka 24.00—25.00, peluska 24—25, seradela podw. czyszczona 23.00—24.00, łubin nieb. 9.50—10.00, 20ty 12.50—13.50, rzepak zimowy 41.00—42.00, rzepak zimowy 40.00—41.00, rzepak letni 40.00—41.00, rzepak letni 40.50—41.50, sienne lniane 35.00—36.00, koniczyna czerwona sur. bez gr. kan. 115—130, o czyst. 97 proc. 160—170, biała sur. 60—70, o czyst. 97 proc. 80—100, mak niebieski 60.00—62.00, ziemiaki jadalne 4.50—5.50, mąka pszenica gat. I-szy wycięgowa 34—36, gat. I-A 32—34, I-B 31—32, I-C 30—31, I-D 29—30, II-A 28—29, II-B 26—28, II-D 23.50—24.50, II-F 22.50—23.50, II-G 21.50—22.50, psztawna 14.50—15.50, żytnia wycięgowa 21.00—22.00, gat. I-szy do 50 proc. 21.00—22.00, gat. I-szy do 65 proc. 20.00—20.50, gat. II-gi 16—17, razowa 16—16.50, poślednia 12—12.50, otryby pszenne grube 12.50—13.00, średnie 11.50—12.00, mialkie 11.50—12.00, żytnie 10.25—10.75, kucy lniane 17.25—17.75, rzepakowe 15.00—15.50, 5rta sojowa 22—23.50.